

Każdy z nas zadaje sobie różne pytania. Jedno już od dziecka - Dlaczego - Człowiek wiecznie ma wątpliwości, rozmyśla, analizuje. Kto myśli, to czuje. Dziś zajmę się banalną myślą. Do czego służy poezja.

Praktycznie do niczego. Wierszy nie można zastosować w żadnym ciągu technologicznym. Nie można ugotować zupy, ani wyprodukować gwoździa (nie mylić z gwoździem sezonu) Można tylko dydaktycznie, tu mam wątpliwości. W życiu codziennym jest zbyteczna.

Świat nauki nie rozumie poetów, umysły ściśle nie czytają wierszy. Jak wszędzie są wyjątki. Istnieje tylko świat fizykochemiczny, jeszcze matematyka z domieszką biologii. Podobno Stefan Banach był samoukiem.

Pani poezja ma same córki. Weźmy taką Alegorię. Hula sobie w przestworzach. Kasjopeja i Wielka Niedźwiedzica weszły w koniunkcję. Syriusz i Orion są w opozycji. Wenus bogini miłości ma focha, bo nie ma księżyca. Jowisz przygląda się i chrząka. Kicha na wszystko zziębnięty Pluton.

Trwają przygotowania do wykreślenia kwadratury koła. Oprócz linijki i cyrkla, potrzebne będą moje słowa z pamięcią pierwotną plastycznie ułożone.

CZAS ŻYCIA: Często używane słowa. To średni czas istnienia nietrwałych jąder atomów. Można zapisać tak. Połowiczny rozpad ze stałą rozpadu. Brzmi jak poezja.

Śmierci nikt nie przeżył i nie opisał. Jeśli ktoś powie, jest śmierć kliniczna i śpiączka farmakologiczna, musi być ogromnie złośliwy i bez empatii. Życie jest bytem. Jednym z nich jest miłość. Tyle o niej powiedziano. Kto wie jak jest naprawdę.

Tosca i Anna Karenina mogły robić sobie selfie. Tosca cofała się, bo chciała dobrze wyglądać na tle pięknego krajobrazu, poślizgnęła się i spadła w przepaść.

Piękna Anna też mogła robić selfie. Stała na stacji lokomotywa (zabytkowa)

Nagle-gwizd!

Nagle-świsł!

Para-buch!

Koła-w ruch!

Wlecząc za sobą białą lokomotywę na zielone wzgórza piękną Anię. Wroński wskoczył Zbyszek Cybulski nie zdążył. W wagonie restauracyjnym siedzi Sted przy śledziku i setuchnie. Mogło tak się wydarzyć. Dwoistość natury ludzkiej.

Uczeni stwierdzili, że stosunek płciowy trwa średnio ok. 12min. Nie uwzględnili zwyczajów dzikich ludzi. Intelkt wpływa na seksualność. I po co tyle gwałtu o miłość.

O Wenie trudno mówić. Tylko szeptem wspomnę. Siada każdemu na kolanach i szepcze do ucha, gilgoli,

prowadzi na manowce. Jak syrena żeglarza na zatracenie. Trzeba mieć dużo siły, żeby się oprzeć. Wydawałoby się, że to poważna kobieta, a jednak. Zeus wołał kochać ziemskie dziewczyny, były mniej pruderyjne niż boginie. Afrodyta wyłoniła się z morza, odziana tylko w przezroczystą pianę morską. Brała udział w konkursach piękności i udzielała się społecznie. Wymyśliła w końcu Unię Europejską.

BŁĄDZENIE PRZYPADKOWE: To model ruchu cząsteczki poruszającej się w danym środowisku w sposób losowy. Ten kasek zostawię dla siebie, powstanie wiersz. Praw autorskich oczywiście nie mam.

Na ścieżkę bojową przystępuje Metafora ze złotą i ostrą stalówką. Kolejna siostra Weny i Alegorii. Główny strateg przekształceń i paraboli.

BŁĘDNE OGNIKI: Nad bagnami i moczarami ukazują się samozapalne fosforowodory PH₃ i P₂H₄ bładoniebieskie płomyki. Co robi spacerujący marzyciel-poeta. Ucieknie, czy opisze wszystko. Prawdziwy poeta powinien mieć przy sobie kajecik i długopis. Krąży mit, że jakiś literat w kawiarni, gdy przyszła do niego nagle twórczość, zapisał myśl na serwetce. To są łgarze i kombinatorzy, ale o tym później. Z fantazji rodzi się nauka. Mój umysł jest za ścisły, nie można więcej wcisnąć.

TĘCZA: To dyspersja światła. To my toczymy spór, czy ktoś wszedł do nieba po tęczy normalnie, czy wczółgał się i z szargał buciorami kolory. Tak naprawdę to świat jest czarno biały. Tylko artyści malarze na palecie mącą kolorami, dlatego na ziemi powstaje koloryt. Mój kolega malarz miał problem z odтворzeniem koloru. - Powiedział, kurczę, nie mogę go uchwycić. Pociągnąłbym jeszcze ten fragment. - Musisz zachować proporcję. - Co ty powiesz, spojrzał dziwnie. Byłem wczoraj w składzie budowlanym, kupowałem farby, by odnowić pokój. Dostałem katalog tysiąc i jeden kolorów. dobór komputerowy, podzieliłem się z nim wiadomością. - Syknął z zaciśniętymi ustami. - Spierdalaj! - Dobrze, już idę. W drzwiach jeszcze rzuciłem w jego stronę. - Przecież wiesz, że Picasso mieszał farby ze swoją spermą. Coś ciężkiego uderzyło w drzwi. Będę musiał go przeprosić i postawić wódkę.

Dopóki słońce kręci się, wszystko będzie dobrze. Rano kiedy jem śniadanie w kuchni, słońce wychodzi z rembertowskiego lasu czerwone nie umyte. Wypełza z pomiędzy dwóch bloków, jak z doliny biustu. Później wędruje trochę śmieiej. Przeciska się nad dymiącymi kominami elektrociepłowni 'Siekierki' Chowa się za Pałac Kultury, pewnie tam wymiotuje i kicha od miejskiego smogu. Jest wyczerpane, Przypuszczać by można, że jest w agonii. Aż wreszcie utula się do snu na ulicy Łazurowej. Ja przez cały dzień nie opuszczałem swojej nieruchomości. Istnieje bowiem układ heliocentryczny, ja swoje wiem. Osobiście nic nie mam do ludzi o odmiennej orientacji. Każdy ma swój punkt odniesienia i zakrzywioną przestrzeń.

Nie jestem Furor Poeticus, wiem.

"Sztuka jest niewiarygodnym źródłem wiedzy i prawdy, to pseudowiedza. Wytwory artystów nie mają wartości. Widzą własne cienie i innych przedmiotów, te cienie biorą za prawdę. Jest to niebezpieczne. Artyści zachowują się jak osoby wprowadzone w stan hipnotycznego transu, które nie wiedzą co mówią. Poeci posługują się wyłącznie emocjami, nie jest to pierwiastek myślący. Szkodzą sobie, ale i tym do których kierują swoje słowa. Poeci sprowadzają na manowce dusze jednostek, podsuwają mityczne wyobrażenia. Wywołuje to proces anihilacji. Poezja to psucie charakterów. Destrukcyjne działania dla ludzi przyzwoitych, którzy chcą wyrosnąć na ludzi porządných."

Jeśli mają zostać poeci na świecie, to muszą tworzyć to co uznaje Państwo.

Co uzna Naczelny Zwierzchnik Wychowania.

Tak powiedział Platon w dialogach o Państwie. Wypędzić poetów. Wyprowadzić poezję jak sztandar.

Leśmiana chcą wykluczyć z leksykonów poezji, że co? To `Bolek` Poetes maudits. Ale kino!

Zakończenia nie będzie. `Trzydziestu Tyranów` objęło rządy i ucho Prezesa.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Pulsar, dodano 06.04.2018 22:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.